Poznański
codziennie, wyjąwszy poniedziałk[i] po świętnych.
kwartalna
sku 2 tal.
rolniczym 3 tal.
ach krajowych
rg. 9 fen.
kiem rolniczym
rg. 9 fen.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i Obwieszczenia opłacają się po 1 srg. 3 fen. od wiersza.
Pojedyńcze egzempl. sprzedają się po 1 srg. 6 fen. w Expedycyi przy Placu Wilhelm. nr. 8.
Listy do Redakcyi i do Expedycyi winny być frankowane.

62. Środa, 16 marca 1864. № 62.

Poznań, 15 marca. Ogłoszony tekst identycznéj noty i Prus z 7 bm. w sprawie konferencyi i rozejmu z Dawierdza w zupełności, co o jéj treści doniósł Constinel. Oba mocarstwa oświadczają, iż w razie gdyby ński okazał był usposobienie pojednawcze, przerwałyby e wojenne; ale ponieważ trwa w uporze, pozostają dkach przymusowych. Oprócz tego powodu politycznych względy strategiczne skłoniły do trzymania w szachu arskiéj we Frederycyi, która mogłaby stać się niebezpiedla flanku armii sprzymierzonéj. Duńczycy niezaczeJutlandyi mogliby wszystkie swe siły poświęcić obroców dybelskich. Wkroczenie do Jutlandyi ma być odza zajmowanie przez Danią na morzu okrętów nie ństw wojujących, ale nawet zgoła niemieckich. Zajęndyi nie zmienia i narusza dawniéj obranego stanoOba mocarstwa gotowe nawet zawrzeć rozejm z Danią dzie opuszczenia przez Danią Alsenu i Dybelu, przez Jutlandyi, albo też na zasadzie uti possidetis tj. strony wojujące zachowają, co posiadają w swych ręku. ierwszym i drugim razie kroki nieprzyjacielskie na stać powinny i zajęte okręty wrócić mają do dawnych eli. Rozumie się, że oba mocarstwa powtarzają ponogotowe są wziąć udział w konferencyi.

sse wiedeńska z 12 bm. donosi, że dnia tego nadeszła ynu telegraficzna depesza z Kopenhagi z stanowczą Danii. Poseł angielski w Wiedniu tegoż dnia po tę samę odebrał wiadomość. Dnia 12 bm. bowiem ie 12 w południe kończył się termin dwutygodniowy, bie Dania od Anglii dla ostatecznéj decyzyi wyprosiła. iedzią jéj upadła też nadzieja rozejmu, która opierała owyższéj nocie dworów sprzymierzonych z 7 bm. Anże teraz myśleć nad nowym projektem dla powstrzymawu krwi.

Pewne dzienniki niemieckie lubią głosić o kopenhagchlokracyi", obrzucając błotem demokratyczne instyńskie, które to niby winne być mają obecnego zaniemiecko-duńskiego. Ale przeciwnie, rząd duński niecze nie pozwolił się opanować żadnéj ochlokracyi, chonaturalnie ulega wpływowi klas oświeconych narodu. Inya duńska centralizuje się głównie w Kopenhadze, pojak francuska w Paryżu, a gdyby ją zniweczono w Koge, całą Danią zamienionoby w owę „mierzwę historyktóryto los zgotować Duńczykom" powiada Schles. „my Niemcy może mamy interes, ale niemożemy wyDuńczykom, że się od niego bronią."

ekawą zresztą rzeczą, iż źródło komplikacyi obecnych Schles. Ztg. do kongresu wiedeńskiego, na którym odebrano Norwegią. Oto jeden z bardzo bezstronnych kroś niemieckiego sposobu myślenia historyk, autor dyycznéj historyi lat 1813, 1814 i 1815, tak się o tém niu wyraża:

król duński mógł się skarżyć na oczywiste zgwałcenie prawa narodów, bo podczas rozejmu oświadczył się gostanąć po stronie sprzymierzonych mocarstw, ale mu iano, że pierwéj musi Norwegią odstąpić Szwecyi jako odzenie, zanim jego życzenie może być uwzględnione. ież aż do téj chwili wojska jego nie stały nieprzyjaźnie ko sprzymierzonym. Króla duńskiego zmuszono, w oswéj korony norwegskiéj stanąć w szeregach nieprzyjaa, aby potém przeciwko niemu użyć prawa pod-

---

Pan raczył nadać swemu jenerał adjutantowi, jenerał ikowi baronowi Manteufflowi, gwiazdę i krzyż ów królewskiego orderu domowego Hohenzollerów ami.

Staats Anz. ogłasza przepisy dla dowódzców statków ych JKMości względem chwytania statków duńskich rzanych.

---

erlin, 14 marca. Kreuz Ztg dowiaduje się, iż w niedzielę rem zaczęło się ostrzeliwanie okopów Dybelskich, od południowo zachodniéj czyli od Wenningbundu. Ląd połączono z półwyspem Broaker, który leży ze strony niéj zatoki Wenningbund, naprzeciw właściwego Sun-, w którym na końcu południowo wschodnim leżą one za pomocą dwóch mostów pontonowych rzuconych ensundem, gdzie przesmyk morski jest bardzo wązki, wojska pruskie mogą wprost maszerować z lądu stałego wysep Broaker. Z tego powodu Duńczycy opuścili półBroaker aż do linii Buffelkoppel. Natomiast Duńczycy ą właściwy Sundewitt i to nietylko szańce owe Dybele i kraj północny. Okopy Dybelskie składają się z 10 acyi odosobnionych, między któremi przedziały wynoszą ysiąc kroków; od południa można je ostrzeliwać ze y na przeciwległym półwyspie Broaker przez zatokę gbund. Z frontu przed Nybel, Satrup i Piaskową koło godziny drogi od okopów Dybelskich, otworzono y czyli aprosze i usypano szańce po części już uzbrołami najcięższego kalibru.

Sundewicie brygada Roeder z kilku batalionami zajęła ścią Nybel, a po żwawéj utarczce Rackebull. Strata po pruskiéj 1 oficer i 3 szeregowych poległych, kapitan i kilkunastu szeregowych rannych. W sobotę i w niedzielę przed Dyblem były małe utarczki.

Z Jutlandyi donoszą, że Duńczycy opuścili Aarhuus, około 10 mil na północ twierdzy Frederycyi, na brzegu wschodnim, a zajęły je wojska austryackie w niedzielę wieczorem. Duńska piechota po większéj części wsiadła na statki, konnica cofnęła się w kierunku północno zachodnim na Viborg. Główną kwaterę austryacką jenerał Gablenz cofnął do Veile.

Toruń, 12 marca. Wczoraj odbyło się posiedzenie nadzwyczajne tutejszych reprezentantów miasta, z powodu objęcia zarządu policyi miejskiéj przez władze państwa. Wedle reskryptu król. regencyi w Kwidzynie z dnia 8 bm. oparł minister spraw wewnętrznych rzeczoną zmianę na § 2 prawa z 11 marca 1850 r. Odtąd tj. od 15 bm. państwo będzie ponosić wszelkie koszta dotyczące płacy urzędników policyjnych; miasto zaś łożyć będzie na zaspokojenie wszelkich innych potrzeb policyi. Król. zarząd policyjny jest ustanowiony przecież tylko czasowo i wprawdzie dopóki w Królestwie Polskiém trwać będzie powstanie, ponieważ przy obecnych stosunkach w państwie sąsiedniém policya miejska niemogła zadosyć uczynić, jak się wyraża reskrypt regencyjny, żądaniom, stawianym urzędowi policyjnemu w mieście położoném na granicy i będącém twierdzą. Powód ten wyjaśniono w obszernéj i gruntownéj dyskusyi, przypominając, że miejska policya, która wystarczała jaknajzupełniéj w latach 1831, 1846 i w roku zeszłym i terazby zapewne zdołała uczynić zadość wymaganiom. Z téj to przyczyny podało zgromadzenie następujące oświadczenie do protokułu: „Zgromadzenie bierze pod rozpoznanie reskrypt król. regencyi w Kwidzynie z d. 8 bm. tyczący się przejścia władzy policyjnéj miejskiéj do rąk władzy rządowéj. Nie podciągając przyczyny nagłego tego rozporządzenia wyjątkowego żadnemu z swéj strony osądzeniu, reprezentanci miasta czują się zobowiązanymi wyraźnie zakonstatować, iż spokój w mieście i w okolicy nigdy nie był zakłóconym w roku zeszłym, tém mniéj zaś w ostatnich czasach." Także zastrzeżono sobie, iż bez zezwolenia poprzedniego reprezentantów miasta zarząd policyi nie zostanie oddanym napowrót w ręce magistratu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 11 marca. Aresztowania, grabież i deportacye, otóż treść życia tutejszego pod strasznym uciskiem moskiewskim. Wedle korespondenta do Chwili co tydzień wywożą kilkaset osób dwoma pociągami, zwykle co środę i sobotę, w głąb Rosyi i na Sybir. Chwytania po ulicach również nie ustają, a wzmiankowany korespondent opisuje fakt następujący: Kilka dni temu szedł konsul pruski i pułkownik Roman Sołtyk b. adjutant cesarza austryackiego, który tu bawi obecnie dla interesów. Nie spodobali się sołdatowi i zaprowadził ich do cyrkułu. Poddali się rewizyi, a gdy po niéj wypowiedzieli swe nazwiska, wtedy komisarz cyrkułowy bardzo się zmieszał i zdał o tém raport do Trepowa. Nazajutrz Trepow przyjechał z wizytą do konsula pruskiego, przepraszając go za to uchybienie, i wyznał przed nim, że chcąc zabić rewolucyą, musieli tego środka używać i każdemu sołdatowi obiecywać 25 rubli nagrody, jeźli chwyci kogoś na kim znajdzie się jaki papier pochodzący od ukrytego rządu; — dla tego więc sołdaci chwytają tak przechodzących po ulicach. To nas przekonywa, że polowanie odbywa się także za pieniądze i dla pieniędzy.

W zeszły piątek oberpolicmajster pułk. Fridrichs przybył z wizytą do pp. Andrault, mieszkających przy ulicy Szpitalnéj w bliskości Jerozolimskiéj alei; a że mu bramę otworzyła żona stróża a nie on sam, gdyż w téj chwili potrzebował oddalić się z bramy, posłał natychmiast po komisarza cyrkułu X, okrutnego Rydzewskiego, i kazał nieszczęśliwemu stróżowi dać kilkadziesiąt kijów w ratuszu. Fakt najprawdziwszy. W domu przy ulicy Marszałkowskiéj pod nr. 1396 żona stróża rozchorowała się bardzo mocno i bardzo nagle na schodach zaczęła krzyczeć o pomoc; żadnemu stróżowi nie wolno ruszyć się od bramy, gdyż za nieobecność przy niéj dostaje kije; pan zaś domu płaci kary od 10 do 50 rubli; mąż więc owéj kobiety ujrzał się w okropném położeniu: odstąpić bramy nie mógł.... biedz na piętro nie było mu wolno... rozpaczał więc w bramie, wołając na próżno innych o ratunek; nareszcie mówiąc: niech się dzieje co chce i wystawiając się na wszelkie bolesne następstwa, porzucił bramę i poszedł ratować żonę, którą trzeba było przenieść i pomoc lekarską jéj zawołać.

Wszystkim zakonnicom ciągle odmawiają paszportu. Felicyankom nie zadługo przejdą zapasy za owe użyczone im przez radę administracyjną 3000 złp., a wtedy czeka je głód istotny, bo wydalić się ani na prowincyą, ani po kweście nie mogą. Siostrom miłosierdzia zarówno zabroniono wydalać się z miasta: jest to dla nich wielką przeszkodą w wypełnianiu ich obowiązków; siostry mają powinność wizytować zakłady swoje po prowincyi, odwiedzać szpitale, a już kilka miesięcy jak tego czynić nie mogą.

Jenerał Berg wciąż jeszcze wywiera nacisk na księdza biskupa Rzewuskiego, korespondent do Wieku donosi, że powołano znowu przed kilku dniami księdza biskupa do zamku, gdzie nalegano na niego o podpisy księży na deklaracyą wierności. Rezultatu dotąd nie wiedzą.

Uczniom tutejszych gimnazyów, których jak wiadomo przybrano w mundury, nakazano obecnie nietylko Berga, ale nawet wszystkich oficerów moskiewskich salutować. Gdy zaś ulice zapełnione są przechodzącemi oficerami biedne chłopcy chyba bezustannie trzymać będą musieli rękę przy czapce, aby się nie narazić na moskiewskie kary.

Wiadomo na jakie przeszkody napotkało towarzystwo żeglugi parowéj na Wiśle ze strony Berga i Trepowa. Otóż wśród nawału moskiewskich reform i co do tego zaszła jakaś zmiana w decyzyi namiestnika, którą korespondent do Danz. Ztg przypisuje wstawieniu się rządu pruskiego za interesowanemi kupcami poddanymi pruskimi, którzy na rzekach w Królestwie spławiają drzewo i zboże. Berg zapowiada, że polecił wszystkim władzom nie tylko nie zatrzymywać, ale przeciwnie okazywać spławiającym drzewo i zboże wszelką „możliwą pomoc i obronę." W czém przecież owa „pomoc" polega, ile rozmaitych haczyków Moskwa stawia, aby utrudnić żeglugę i upozorować kary na właścicieli statków i tratew w razie niedopełnienia przepisów stawionych przez nią, przekonuje zamieszczone w dzisiejszym urzędowym organie moskiewskim następujące

Obwieszczenie.

Przy otwarciu żeglugi z nadchodzącą wiosną, zgłasza się wielu szyprów, rotmanów, flisaków i orylów z podaniami o udzielenie im paszportów na wolną żeglugę wewnątrz kraju, jako też na przebywanie granic Królestwa; obok tego rozmaite domy handlowe i towarzystwa zagraniczne, występują z żądaniami o ułatwienie powyższym ludziom, bez względu czy są mieszkańcami Królestwa, cesarstwa lub Galicyi austryackiéj, pozyskiwania paszportów.

W skutek tego z decyzyi JW. hr. namiestnika Królestwa, podaje się do wiadomości powszechnéj, co następuje:

1. Wszystkim szyprom, flisakom i w ogóle ludziom zajmującym się spławem, mieszkańcom Królestwa, dozwala się najmować na statki i tratwy i pozyskiwać w tym celu paszporta zgodnie z przepisami, a mianowicie:

a) Najmujący się do spławu na rzekach wewnątrz kraju, mogą otrzymywać paszporta na krótsze lub dłuższe termina od miejscowych naczelników powiatowych wojennych, a to na zasadzie instrukcyi zatwierdzonéj dla nich przez namiestnika Królestwa;

b) Najmujący się na statki, z prawem przebywania granic Królestwa, którzy w tym celu muszą posiadać paszporta zagraniczne, winni są udawać się do miejscowych gubernatorów cywilnych, na których włożony został obowiązek wydawania paszportów zagranicznych szyprom, flisakom i w ogóle osobom trudniącym się spławem, po zniesieniu się z naczelnikami wojennemi.

Uwaga. Udzielanie paszportów zagranicznych dla osób wszelkich innych stanów należy jak dotąd do jenerał-policmajstra.

c) Najmujący się na statki, udające się do cesarstwa, otrzymają paszporta od naczelników wojennych oddziałów.

2. Robotnicy rosyjscy, życzący najmować się na statki i tratwy, udające się do Królestwa, będą tu przepuszczani, w razie posiadania legalnych dowodów, od właściwych władz cesarstwa i obok tego świadectwa od miejscowych zarządów wiejskich co do ich sprawowania się.

3. Równiez flisacy i trudniący się spławem robotnicy z nadgranicznych miejsc Galicyi austryackiéj, mogą wynajmować się na statki i tratwy udające się do Królestwa, jeżeli pod względem sprawowania się swego, będą posiadać poświadczenia od miejscowéj swéj władzy wojskowéj, niemniéj jeśli we właściwe paszporta na przebywanie granicy, opatrzeni zostaną.

4. Ponieważ dowody legitymacyjne wszelkiego rodzaju wydawane przez naczelników głównych wojennych oddziałów, tudzież przez gubernatorów cywilnych, mogą służyć jedynie osobom znanym z dobrego sprawowania się, przeto udzielanie onych zależeć będzie od zaręczenia gmin w których osoby te zamieszkują.

5. Właściciele statków, lub kupcy najmujący ludzi, obowiązani są złożyć piśmienne zobowiązanie:

a) że dla dozoru nad służbą i w ogóle nad całą osadą statku, utrzymywać będą osobnego nadzorcę, znanego z dobrego sprawowania się;

b) że statki ich zatrzymywać się będą tylko w miejscach oznaczonych;

c) że nie będą przyjmować na swoje statki dla oddania komukolwiek prochu, broni i innych materyałów wojennych;

d) że nie będą przyjmować na statki ludzi nie zaopatrzonych w dowody legitymacyjne;

e) że nie będą przyjmować na statki ludzi podpływających w czołnach;

f) że o każdem samowolnie opuszczającym statek, czy to flisie czy innéj osobie należącéj do osady, meldować będą najbliższéj władzy policyjnéj;

g) W razie niewykonania wszystkich powyższych przepisów, jak niemniéj, gdyby w liczbie osady na statkach lub tratwach, znalazły się osoby szkodliwe dla rządu, właściciele statków lub tratew ulegną karze, podług uznania władzy. Jenerał-policmajster Trepow.

— Jeden z korespondentów tutejszych do Wieku tak ocenia najnowsze cesarskie ukazy dotyczące sprawy włościańskiéj:

Świeże ukazy moskiewskie, oprócz głównego, najwidoczniejszego celu przyciągnięcia włościan do rządu i oburzenia ich przeciw właścicielom, których bezzasadnie oskarża, iż sprzeciwiali się polepszeniu bytu włościan, mają jeszcze drugi widoczny cel zniszczenia dzisiejszych właścicieli ziemskich,

Z tego stanowiska należy zapatrywać się na rzeczy, a nie ze stanowiska reformy czy polepszenia stosunków społecznych.

Włościanie zostają właścicielami ziemi którą posiadali, lecz która należała do dziedziców, ale za to mają włościanie płacić rządowi nowy podatek gruntowy, którego wysokości nie oznaczono dokładnie, a mają go płacić pod tytułem, że z funduszów z niego zebranych ma być dane właścicielom wynagrodzenie, lecz nieokreślono kiedy. Na własność gromad przechodzą prawa propinacyi, myśliwstwa, rybołówstwa itd., ale zysk z tych praw, mianowicie z pierwszego przechodzi po większéj części w ręce rządu.

Włościanie mają wybierać wójtów i sołtysów z pośród siebie i sami obradować nad swojemi interesami, ale jeżeli, jak już były tego przykłady w Augustowskiéj gubernii, każą im rosyjskie władze wybierać swoich na to kandydatów tojest dymisyonowanych żołnierzy, urjadników kozackich lub ajentów pokątnych, to de facto interesa gromad przejdą pod bezpośrednie kierownictwo Moskali.

Właściciele ziemscy w ukazie tym traktowani są bez żadnéj ogródki jak pariasowie. Mniejsza już o deklamacyjny wstęp zarzucający im opór skryty i jawny przeciw dobroczynnym zamiarom rządu dla włościan, kiedy wiadomo z faktów, że to władze moskiewskie stawiały tamy wszelkim w tym względzie reformom a przedewszystkiem uwłaszczeniu o którem mówić nawet Towarzystwu rólniczemu zabroniono przed kilku laty; mniejsza o rzucone bezzasadne oskarżenia na wójtów, że oszukiwali władzę i włościan, czém sobie samemu rząd zadaje winę, że nie widział oszukaństwa przez tyle lat, jeżeli takowe było; mniejsza mówię o te kwity stylowe, ale same artykuły ustawy nie szanują prawa własności i bez żadnego względu idą wprost do celu, do zrujnowania właścicieli i ogołocenia ich nietylko z przywilejów ich stanu, coby było słuszne ale z praw ogólnych obywateli kraju.

Wielu zamożnych obywateli urządziło majątki swe ziemskie w ten sposób, że rozdzielili je całkiem na cząsteczki, rozkolonizowali na czynsz, tak że sobie zostawili zaledwie dom mieszkalny z ogrodem i rentę z czynszów. Ukaz jednym pociągiem pióra pozbawia ich całego majątku; a gdy pretensye osób trzecich na tak rozdzielonym majątku hipotekowane, nie mogą ciążyć, według brzmienia ukazu, na tych rozdzielonych a teraz przez rząd moskiewski rozdarowanych gruntach, to ruina właścicieli pociąga ruinę osób, którzy im powierzyli swe kapitały. Zapowiedziana dla właścicieli ziemskich indemnizacya od rządu, jeżeli nie będzie pozorną, to przyjdzie bardzo późno, wtedy kiedy właściciel już straci majątek. Kiedy członkowie towarzystwa rolniczego proponowali ustanowienie instytucyi kredytowéj za pomocą któréj możnaby dokonać uwłaszczenia włościan bez ruinowania właścicieli, choć może z chwilową tych ostatnich stratą, rząd moskiewski odrzucił projekt.

Powiedziałem powyżéj że ukaz pozbawia właścicieli nietylko przywilejów ich stanu, ale nawet przywilejów obywatelstwa w kraju. Czyż się ma inaczéj? Według brzmienia ukazu wójt gminy ma prawo administracyi i nad osobą i majątkiem właściciela ziemskiego jako też i duchownego w jego obrębie zamieszkałego, ale ani właściciel, ani duchowny nie ma prawa należenia do obrad gminnych, ani do wyboru wójta lub sołtysa ani nawet obecnym być na tych zebraniach nie może pod karą oddania pod sąd. Potępiamy przywileje osób bogatych i wykształconych nad ubogiemi i ciemnemi, ale o ileż okropniejszym jest przywilej dany ciemnym przeciw oświeconym.

Ukaz nie przeprowadza reformy od razu i nie zamierza przykrego przesilenia szybko ukończyć, przeciwnie dąży do przeciągania go i rzuca różne kwestye sporne między właścicieli a włościan. Nieokreślone w ukazie prawo wrębu do lasu, przy takiem działaniu naczelników wojennych jak w Lubelskiém, nietylko popchnie do niszczenia zupełnego lasów w kraju, ale da powód do mnóstwa sporów i waśni między dwiema klasami społeczeństwa. Również nieokreślone ale samowolności władz moskiewskich zostawione prawo dochodzenia gruntów wiejskich przyłączonych kiedyś do folwarcznych, będzie w rękach tych władz nietylko zarzewiem do podniecenia niesnasek społecznych, ale źródłem zdzierstwa i sposobem niszczenia większych właścicieli i gospodarstwa rolniczego.

Takie są dążności i wady ukazu; o ile zaś przeprowadzonym będzie? i dążności urzeczywistnione? to inne pytanie. Niektóre dane do jego rozwiązania rzuciłem już w przeszłym liście.

— Do Chwili piszą zaś o opłakaném położeniu większych właścicieli ziemskich w obec ukazu moskiewskiego, co następuje:

Właściciele więksi przekonani, iż ukaz ten stanie się ich ruiną, a nie zakończy ani też załatwi ostatecznie kwestyi społecznéj. Wyrachowano, iż włoka ma teraz przynieść właścicielowi 3000 złp. Ktoś np. ma 56 włók, z których 50 pod gromadą; włókę ceni właściciel po 24,000 złp. — bo to pod Warszawą — teraz zaś za wszystko dostanie 150,000. W tym to stosunku mają być ocenione wszystkie grunta włościańskie. Zresztą musicie już mieć cały ukaz. Nieochybnie grozi on ruiną większéj połowie dzisiejszych właścicieli, a i tak już położenie ich na prowincyi jest opłakane, i majątki niesłychanie są już zrujnowane. Piszą do mnie z pewnego miejsca, iż nie ma tam ziarnka na siew wiosenny, że z 32 wołów zostało się tylko 11 że i téj reszcie inwentarza nie ma dać co jeść, że w dodatku, a co jest najgorsze, przyszedł teraz rozkaz wycinania linii szerokich przez cały las w różnych kierunkach i to natychmiast. W tych dniach mieli się brać do wycinania tych linii. Zapewne użytém zostanie do tego wojsko. Właścicielka téj majętności, chcąc się ochronić od tych strat zamierzała udać się z przedstawieniem do rządzców rosyjskich; lecz piszą mi, iż odstąpiła od tego zamiaru przez obawę większych jeszcze kosztów, bo dowódzca wojskowy mógłby ją przyaresztować i kazać zapłacić wielką kontrybucyą, a zabiegi jéj byłyby niezawodnie daremnemi.

Z innéj znów miejscowości piszą mi: „Odebrałem tu ekspedycyą od naczelnika wojennego żeby ciąć las od Sz. do Cis. linią szerokości 100 sążni, przez cały las od dworu do Cis... Drzewo wyrąbane, kto chce, może zabrać, a szczególniéj ci, którzy się zajmą wyrąbaniem, bez żadnéj płacy.“

— Podajemy tutaj dalszy ciąg drugiego ukazu carskiego dotyczącego sprawy włościańskiéj, a mieszczącego przepisy względem urządzenia gmin wiejskich. Brzmi on jak następuje:

C. O wójcie gminy.

Art. 22. Wójt gminny odpowiada za utrzymanie porządku i spokojności w gminie. Sołtysi są podwładnemi wójta gminy.

Art. 23. Władza wójta rozciąga się na wszystkie w ogóle w obrębie gminy przebywające osoby po wsiach, koloniach i folwarkach, dziedzicach i wszelkich innych bez wyłączenia domach obywatelskich, w gminie położonych.

Art. 24. Wójt gminy w obrębie jéj jest obowiązany:

Pod względem policyjnym:

a) ogłaszać, za rozkazem zwierzchności, prawa i wszelkie rozporządzenia rządu, oraz strzedz szerzenia się w gminie podrobionych ukazów i szkodliwych dla publicznéj spokojności pogłosek;

b) czuwać troskliwie nad utrzymaniem porządku w miejscach publicznych i nad bezpieczeństwem osób i własności; w przypadku zaś naruszenia porządku i bezpieczeństwa przedsiębrać zaradcze środki dla niezwłocznego ich przywrócenia, zanim powiatowa policya stósowne z swéj strony rozporządzenia uczyni;

c) zapobiegać żebractwu, przytrzymywać włóczęgów, zbiegów i dezerterów wojskowych i dostawiać ich policyjnéj zwierzchności;

d) donosić natychmiast zwierzchności, o samowolnie wydalajacych się z gminy i o wszelkich popełnionych w gminie przestępstwach i nieporządkach;

e) przedsiębrać wszelkie nakazane policyjne środki, chroniące od pożarów, od pomoru bydła i od tym podobnym klęsk;

f) Zaradzić sobie we wszelkich nadzwyczajnych zdarzeniach, jakoto: w razie pożarów, wylewów wód, chorób epidemicznych, pomoru bydła lub innych ogólnych klęsk i natychmiast donosić policyjnéj zwierzchności o wszelkieh nadzwyczajnych w gminie wypadkach;

g) Przedsiębrać wszelkie nakazane policyjne środki zapobiegające wszelkiego rodzaju przestępstwom i wykroczeniom, a w razie ich popełnienia zabezpieczyć ślady przestępstwa, dochodzić i zatrzymać winowajców, oraz dostawić ich zwierzchności do dalszego z nimi postąpienia;

h) wykonywać w przepisanych prawem wypadkach wyroki sądu gminnego i innych władz sądowych, oraz egzekwować wszelkiego rodzaju należytości;

i) czuwać nad całością zajętych w gminie z mocy wyroków sądowych nieruchomości i ruchomości, i dostawiać te ostatnie na miejsce publicznéj ich przedaży; oraz mieć dozór nad bezpiecznem przechowaniem znalezionych w gminie lub odebranych od osób podejrzanych efektów, broni itp.

Pod względem spraw gminnych i administracyjnych:

j) zwoływać i zamykać zebranie gminy, oraz utrzymać w niem należyty porządek;

k) wnosić na jego obrady wszelkie interesa potrzeb i dobra gminy dotyczące;

l) wykonywać zapadłe na mocy prawa w zebraniu gminy uchwały, które porządkiem niniejszym ukazem wskazanym nastały;

m) czuwać nad dobrém utrzymaniem w gminie dróg, mostów, grobli, przewozów i t. p.;

n) rozciągać nadzór tak nad sołtysami, jakotéż nad wszelkimi innymi gminnymi urzędnikami, ażeby ściśle wypełniali włożone na nich obowiązki;

o) czuwać nad należytem wypełnianiem wszelkiego rodzaju rządowych i gminnych powinności, tak pieniężnych jakotéż wymaganych w naturze, a zarazem wojskowego zaciągu;

p) naznaczać kwatery dla wojsk w gminie rozlokowanych i dostarczać podwody tak na wojenne jak i na inne rządowe potrzeby;

q) zarządzać funduszami gminy pod odpowiedzialnością za ich całość i zgodne z prawem użycie;

q) czuwać nad całością i nietykalnością nieruchomości, ogólną własność gminy lub jéj instytucyi stanowiących, mieć dozór nad gruntami opuszczonemi w gminie;

s) wydawać mieszkańcom gminy w przypadkach prawem pozwolonych i w przepisanym porządku, paszporta i świadectwa przesiedlenia;

t) mieć dozór nad ugodzonemi czasowo w obrębie gminy najemnikami, robotnikami służącemi, oraz nad ścisłem wypełnieniem przyjętych przez nich zobowiązań względem najmujących;

u) mieć dozór nad karczmami; austeryami i wszelkiemi tego rodzaju zakładami, oraz przestrzegać rzetelność miar i wag w publicznych miejscach przedaży;

v) mieć dozór nad szkołami, szpitalami, ochronami i wszelkiemi innemi dobroczynnemi zakładami gminy, jeśli do niéj należą lub jéj kosztem powstały.

Póki stan wojenny zniesionym nie zostanie, wójci gmin jak niemniéj wszyscy inni urzędnicy gminni, w pełnieniu swych obowiązków zachować ściśle mają osobne przepisy, dla zarządu wojenno-policyjnego wydane.

Art. 25. Wójt gminny obowiązany jest bezwarunkowo wypełniać wszelkie prawne zlecenia naczelnika powiatu, sędziego pokoju, władz sądowych, oraz wszelkich innych władz w zakresie służących im atrybucyi wydane.

Art. 26. Wójt gminy winien naradzać się z ławnikami i sołtysami i wzywać ich do wspólnego z sobą działania, we wszelkich w artykule 24 wyżéj wymienionych przedmiotach, a w szczególności w tych, które dotyczą ogólnego zagospodarowania i dobra gminy, jakoto: rozkładu między mieszkańców, stósownie do artykułu 16 powinności gminnych lub ogólnych wydatków, na rachunek gminy zarządzonych; rozkwaterowania wojsk, dostarczania podwód, transportu włó... gów, odbycia szarwarków i innych gminnych posług, jak ... mniéj utrzymania w dobrym stanie dróg, mostów, grobli ... oraz opieki nad ubogiemi, sierotami i dotkniętemi kalectw... lub chorobą. Ławnicy i sołtysi obowiązani są z swéj str... działać wspólnie i dopomagać wójtowi gminy, we wszel... wyżéj wyszczególnionych przedmiotach.

Art. 27. Za mniéj ważne policyjne wykroczenia po... nione przez osoby władzy wójta gminy, na zasadzie arty... 23 podległe, wójtowi gminy służy władza ukarania win... najwyżéj dwudniowym aresztem lub karą pieniężną jed... rubla srebrem nieprzenoszącą. Niebędących w możności ... cić się z nałożonéj na nich pieniężnéj kary, wójt gminy ... skazać nie na dłuższą jak na dwudniową publiczną robotę ... rozciągając wszakże tego ostatniego środka do osób z pod ... rodzaju ukarania według przepisów prawa wyjętych.

Art. 28. Wójci gmin mają prawo: żądać okazania s... legalnych świadectw od osób przejeżdżających i czasowo w... nie przebywających; przywoływać do stawienia się w urzę... wójtowskim każdego mieszkańca gminy i odbywać rewizy... domach i zabudowaniach prywatnych, w przytomności za... dwóch ławników lub sołtysów.

Art. 29. Te ze służących dotąd wójtom gmin atrybu... które niniejszém prawem nie są im nadane, na inne właś... władze przeniesione zostaną mocą osobno wydać się maj... przepisów.

D. O sołtysach.

Art. 30. Sołtys jest pomocnikiem wójta gminy; on konywa bezwarunkowego wszelkie jego legalne rozkazy cenia, a nawet nie czekając jego rozkazów, przychodzi w pomoc we wszelkich czynnościach policyjnych i innych wójta gminy włożonych.

Art. 31. Każda wieś lub kolonia, składająca, w moc... tykułu 97, gromadę wioskową, powinna mieć osobnego sołt... obranego porządkiem artykułu 68 wykazanym.

Po znaczniejszych wsiach, całą gminę składających, gęsto zaludnionych, zwierzchność, jeźli uzna tego potrz... może polecić zebraniu gromady, wybrać kilku sołtysów, z ... rych jeden będzie starszym według uznania zebrania grom...

Art. 32. Władza sołtysa, jako pomocnika wójta gmi... rozciąga się na wszystkich mieszkańców gminy, w szczeg... ści na mieszkańców téj wioski lub kolonii, która go obr... Nieposłuszeństwo i opór sołtysowi pociąga tę samą ka... sobą, jakiéj ulegają nieposłuszni i opierający się wój... gminy.

Art. 33. Niezależnie od obowiązków spadających na ... tysa, jako na pomocnika wójta gminy, tenże jest jeszcze w... wiązku załatwiać następujące czynności, dotyczące spra... gromady wioskowéj, która go obrała:

a) zwoływać i zamykać zebranie gromady i utrzym... w niém należyty porządek;

b) wnosić pod rozpoznanie zebrania gromady, przed... dobra gromady dotyczące;

c) wykonywać uchwały tegoż zebrania gromady.

Art. 34. W gminach i gromadach wioskowych, nie... cych osobnych poborców podatku, obowiązki te spełniać ... sołtysi, każdy w swojéj gromadzie.

Art. 35. Jeźliby wójt gminy wzbraniał się wyko... przepisów lub rozporządzeń rządu lub tamował drug... wykonanie, w takim razie ławnicy i sołtysi, obowiązani ... tychmiast zawiadomić o tém naczelnika powiatu.

Art. 36. Za mniéj ważne policyjne wykroczenia, p... nione przez włościan gromady, która go sołtysem obrała, ... mu prawo ukarać winnych w sposób, jako wójtowi gmin... dług art. 27 jest dozwolone.

Art. 37. Sołtys odbywający ważniejsze czynności, j... ściąganie kar policyjnych lub sądowych, rewizye w doma... zabudowaniach włościańskich, oraz ilekroć znajdzie się ... nieczności przytrzymania lub aresztowania kogo, jak ni... w czasie początkowego dochodzenia popełnionych przes... lub przekroczeń, winien koniecznie powołać dwóch świ... głównie z pomiędzy gospodarzy miejscowych wybranych. ... zach tylko zbyt małéj ludności miejscowéj, lub gdyby ... zbyt mało znajdowało się włościan obecnych, wolno sołt... zawezwać na świadków mieszkańców innych najbliższych ... sek téjże saméj gminy.

± **Wilno**, 12 marca. Przesyłamy wam w tłomac... z oryginału moskiewskiego poufny okólnik Murawiewa, ... rozesłany został wszystkim urzędom w guberniach odd... pod jego zarząd. Brzmi on jak następuje:

Wilno, 1 (13) stycznia 1864 Nr. ...

Okólne zalecenie do naczelników gubernii wileńskiéj, ... dzieńskiéj, kowieńskiéj, mińskiéj, mohilewskiéj i witeb...

Wielu z pomiędzy obywateli tutejszego kraju pol... pochodzenia, którzy nie dbali o oświatę swych włość... czasów poddaństwa, zaczęli od czasu zniesienia tego ... i wybuchu powstania czynnie się starać o zaprowadzenie ... wiejskich, w których przy pomocy katolickiego duchowie... i sędziów pokoju (pośredników mirowych), wybieranych ... między krajowców polskiego pochodzenia, — uczono w... czytać, używając do tego polskich elementarzy, równie... i wielu włościan prawosławnych (?) uczono katolickiego ... chizmu. Podobnego rodzaju czynności okazywały się ... i w niektórych rządowych dobrach, w których urzędnicy ... większéj części polskiego pochodzenia, nie wzbraniali d... wcom ferm, katolickiemu duchowieństwu i innym osobom ... rzyć polski język między włościanami i dozwalali wiejskim ... sarzom, składającym się ze szlachty, ze studentów wy... nych z uniwersytetów i gimnazyi i rozmaitych włóczęgów ... rzyć polską propagandę ze szkodą dla pierwotnéj (!!!) ... skiéj narodowości, do któréj należy prawie cała tutejsza ... ska ludność (!!) Ta polska propaganda szczególniéj od... czasu się wzmogła, gdy jéj apostołowie spostrzegli, że ... uwalniając włościan od poddaństwa, przyjął też na ... oświatę włościan i zaczął zakładać wiejskie szkoły w zach... kraju, w duchu rosyjskiéj narodowości. Ogólny opór p... zaprowadzeniu tych szkół, tak ze strony obywateli i ...

i ze strony byłych sędziów pokoju — miejscowych obypolskiego pochodzenia — również jak i wybór na nauczynnych agentów polskiéj partyi, zmusiły władze we jeszcze w miesiącu grudniu 1862 r. (a przecież wtedy nie wybuchło powstanie p.r.), zamknąć wiejskie szkoły, e bez wiedzy i zezwolenia zwierzchności i poddać pod ewizyą jak nauczycieli tak też i sposób nauczania.

mimo to, do wiadomości mojéj dochodzi, że w niektóiejskich szkołach, istniejących jak w prywatnych tak rządowych dobrach, ludzie złéj woli starają się jeszcze polski język między włościanami i uczyć lud prawosławolskiego (?) katechizmu, również jak i to, że są jeszły, w których się jeszcze używają polskie elementarze. ając konieczność położenia tamy takiemu wdzieraniu prawa prawosławia i rosyjskiéj narodowości, i stosudo przepisów potwierdzonych 23 marca r. z. przez w których jest powiedziano, że w ludowych szkołach wileńskiéj, grodzieńskiéj, kowieńskiéj, mińskiéj, moi witebskiéj ma się tylko wykładać język ro— postanowiono, że nauczyciele w takowych szkoą się naznaczać przez władze szkólne, — wzywam ała do rozkazania niezwłocznie wszystkim wojennym wym naczelnikom, również jak i powiatowéj i miejlicyi, szczególniéj zaś sędziom pokoju, którzy dziś są ani przez rząd z pomiędzy Rosyan na miejsce dawnych Polaków, usuniętych z miejsca, — aby takowe władze ścisły dozór, iżby nikt oprócz prawosławnego wieństwa nie trudnił się oświeceniem ludu, nie mato poprzednio zezwolenia od władzy oświecenia; takoż aden sposób ani też pod żadnym pozorem i w ażaludowych szkołach nie wykładał się dla włościan polski, a w tych okolicach, gdzie są prawosławni nie, aby się nie ważono uczyć ich religii według polkatechizmu. Wszystkim powyżéj wzmiankowanym rozkazać najściśléj, aby nie dozwalali szerzyć między polskich elementarzy i innych ksiąg naukowych w polzyku, wydawanych najwięcéj w duchu i z celem podludu przeciw rządowi, jeśli się zaś okaże, że obywago pełnomocny, lub jego rządca zaopatruje włościan książki i szerzy między prawosławnymi polskie katetacy obywatele winni ulegać karze od 200—600 sownie do wielkości majątku, oprócz tego zaś rządca go majątku ma uledz karze od 100—200 rubli, zostaścisłym policyjnym dozorem; nauczyciele zaś mają zakary 100 rubli, poczém winni być odstawieni do dalrozporządzenia. Również jeśli się okaże, że katoliccy starają się szerzyć między ludem język polski, to taięża mają uledz karze podwójnéj, jaka jest naznaczoną uczycieli. Ci zaś księża, którzy będą uczyć prawosławłościan polskiego katechizmu, mają opłacić kary 300 powinni być aresztowani donosząc mnie o nich do dalrozporządzenia. Przytoczone powyżéj kary mają być ne wyłącznie z rozporządzenia p. jenerała. ż we wsiach rządowych jak i obywatelskich mają ulegać do 100 rubli z utratą obowiązku — wiejscy starostowie i, wójci, pisarze i inni urzędnicy, jeśli dozwolą na powymienione bezprawne działania, lub nie dadzą o tém ć natychmiast władzy.

olecając p. jenerałowi sumienne wykonanie powyżéj czonych rozporządzeń, proszę jednocześnie oświadczyć nym naczelnikom, urzędnikom miejskiéj i powiatowéj , szczególniéj zaś sędziom pokoju, że liczę na ich gorw zniszczeniu polskiéj propagandy, zalecając im takoż, starali wszelkimi w ich mocy będącemi środkami, za działaniem miejscowych prawosławnych kapłanów i zanikowaniem się z władzą szkólną, co najwięcéj urządzać wiejskich, na podstawie rządowego rozporządzenia, chu rosyjskiéj narodowości i prawosławia.

Jenerał piechoty Murawjew II.

AUSTRYA.

Kraków, 13 marca. Zastępy wychodźtwa polskiego poczyła temi dniami młodzież, która bezczynnie trawiąc miew Krakowie i Galicyi, wiele rezonując o sprawie narodoważała za odpowiednie pozostać u nas na zimowych le- Emigracya ta, którą odezwa przed kilku dniami wydana, a, na szczęście nasze zaledwie dochodzi 200 osób. Ludzie spomniana garstka młodzieży, dziś rozpiera się po ulicach a, ajkiedy inni samowolnie puszczali się na nowe wychodźdrudzy natomiast zwiększali hufce jenerała Bosaka, który ciągłego napierania Moskwy na siły jego, sposobem parckim, tu się pojawiając, tam unikając, dotychczas szczęoperuje. Wiadomości, jakie odbieramy z pola walki są nader opóźnione, z powodu utrudnionych kommunikaKongresówką. Wjazd do granic jéj tak jest utrudnionym, dy przybywający na komorę rosyjską, wystawionym jest czekiwanie parogodzinne zezwolenia do wjazdu, które la jenerał Szachowskoj w Olkuszu i pułkownik Daniłow echowie.

Rząd austryacki wprowadza w Galicyi z każdym dniem środki ostrożności, których zadaniem ma być zapobieżewstrzymanie w rapportach pp. Merkla, Summera i Enna urojonego, a w całym kraju gotować się mającego wyu. Załogi galicyjskie powiększone znów być mają dwoma mi piechoty, a w miejsca takie, w których nigdy garnizony stały jako to: Nowy Targ, Maków, Jordanów, Żywiec itp. em całe podgórze tatrzańskie i pogranicze węgierskie mały większe lub mniejsze załogi. Fałszywy alarm rewcyjny tak dalece przeraził władze, iż kasy powiatowe otrzypolecenie, aby codziennie wszelkie wpływy odsyłały do obwodowych. Rozporządzenia podobne wolno wydawać zom, gdzie idzie o grosz pod kontrolą władzy zostający, jednak i własnością prywatną w ten sposób postępować, ż zakrawa na postępowanie moskiewskie. Że jednak sność prywatna tak ścisłéj kontroli poddaną została, okaś się z rozporządzenia wydanego, aby kasy depozytowe dach tarnowskim i rzeszowskim do Krakowa odstawione zostały, co też w ubiegłym tygodniu nastąpiło. Być może, że dzieje się to dla większego bezpieczeństwa, ale z drugiéj strony u ludzi ograniczonych wzbudza, rozumie się nieuzasadnione, mniemanie, że rząd austryacki myśli już o zaborze depozytów. Przyjezdni mówią, że największe surowości panują w obwodzie rzeszowskim, gdzie naczelnikiem wojennym jest Olivier hr. Wallis pułkownik huzarów, który już dawniéj dał dowody talentów policyjnych. Aczkolwiek oženiony z Polką p. Szymanowską, antagonizm swój przeciw wszystkiemu co polskie, posuwa do ostatecznych granic.

Ubiegły tydzień nie wiele nam przyniósł rozporządzeń rozwijających przepisy stanu oblężenia. Ważniejszemi były tylko zakaz udzielony ustnie księgarzom i wszelkim handlom galanteryjnym, wystawiania na widok publiczny fotografii dowódzców lub osób w powstaniu czynny udział biorących, jak niemniéj udzielony dyrekcyi teatru polskiego zakaz przedstawiania na scenie polskiéj wszystkich sztuk, w których kostium narodowy jest nieodzownym. Ostatecznie zaś dnia wczorajszego wydał fmp. baron Bamberg przepis względem godzin, w których miejsca publiczne zamykane być mają o godzinie 10 z wyjątkiem traktyerni, które do godziny 11 w nocy otwartemi być mogą.

Stan oblężenia a szczególniéj bezwzględny nakaz opuszczenia miasta naszego udzielony wszystkim cudzoziemcom bardzo wyludnił miasto nasze. Powstają też już powszechne narzekania na brak handlu i odbytu, a jeżeli tak daléj pójdzie, kryzys handlowa jest u nas nieochybna. Miałem sposobność mówienia z kupcami, którzy najznakomitsze u nas utrzymują składy, którzy mi mówili, iż obecnie przemijają dnie, w których ani za grosz nic nie utargują. Pozwolenia do dalszego pozostania w Krakowie zaledwie trzem rodzinom dotąd udzielono. Świadectwa słabości nie zasłaniają w niczém, albowiem stan zdrowia osób zasłaniających się słabością, sprawdza na miejscu komisya mięszana składająca się z kapitana placu, komisarza policyi i lekarza wojskowego.

Sąd wojskowy już zorganizowany. Naczelnikiem sądu śledczego wojennego jest, przysłany tu z Hermanstadtu major Schumann. Wszystkie procesa dawniéj rozpoczęte przez sądy cywilne, kończą też sądy podpisując się jedynie „w imieniu sądu wojennego sąd krajowy w sprawach karnych“ i spisując protokóły w języku niemieckim z obwinionym, a to bez względu na znajomość lub nieznajomość tegoż języka. Patrole, jak dawniéj ze znaną arbitralnością postępują, aresztują młodych jako „cucyglerów“, siwych zaś jako „panów z Paryża.“

Wczoraj odbyło się ogłoszenie wyroku w sprawie jenerała Kruszewskiego i p. Erazma Skarzyńskiego o popieranie powstania obwinionych, obydwaj uznani zostali za winnych i skazani zostali na 3 miesiące więzienia. Główny zarzut, jaki czyniono jenerałowi Kruszewskiemu odnosił się do usiłowań odwiedzenia jen. Mierosławskiego od zamierzonéj przez niego dyktatury. Obszerniejsze sprawozdanie znajdziecie w dzisiejszym Wieku.

W obecnych czasach, nie wszystkie zdarzenia są przystępne dla wiadomości publiczności, a o wielu wypadkach dowiadujemy się zaledwie z urzędowych źródeł. Między innemi Gen. koresp. donosi, że przed kilku dniami zabrano na moście Podgórskim u jakiegoś pana około 80 funtów srebra wartości 4000 złr., które zebrane w Kongresówce, miało być użyte na bicie monet narodowych. Zaś Ost. Ztg z dnia wczorajszego donosi, iż w ubiegły poniedziałek na jedném obwieszczeniu mleszczącém manifest cesarski z podpisem cesarza i całego ministeryum z pozostawieniem podpisów, przylepiono drukowane wezwanie, aby wszyscy cudzoziemcy w Krakowie bawiący w 48 godzinach opuścili Kraków udając się do obozów powstańczych, gdyż inaczéj karze śmierci ulegną. O wypadku tym nigdzie nie słyszałem. Cytuję jednak źródło, a témjest pismo które pobiera subwencyą rządową.

FRANCYA.

Paryż, 13 marca. W części nieurzędowéj Monitora czytamy: JCWysokości arcyksiążę Maksymilian i arcyksiężna Karolina opuścili wczoraj o godzinie 7 wieczorem pałac tuileryjski, pożegnawszy się z cesarzem i cesarzową. JCWysokości jadą do Calais, gdzie wsiędą na statek by udać się do Anglii. Towarzyszą im w podróży admirał Jurien de la Gravierè i p. Gramont, masztalerz cesarza. Pays z powodu doniesienia, że flota austryacka odebrała rozkaz udać się Baltyk, takie zamieszcza uwagi: „Słusznie pytają się, w jakim celu, w jakim interesie Austrya niemogąca żadnéj odnieść korzyści w wojnie którą Niemcy prowadzą z Danią, pomaga zamiarom pruskim, czego przecież znowu z zupełną bezinteresownością nie czyni. Austrya, któréj finanse wcale nie są świetne i pomyślne, podwyższa dobrowolnie swoje ciężary, aby w księstwach odegrać najczynniejszą i najdonośniejszą rolę wojskową. Równocześnie spada na to państwo cały ciężar działania morskiego. Przyczém trudno domyślić się, co tu ono zyskać może i jak się wynagrodzić. Z Prusami rzecz ma się inaczéj. Można sobie łatwo wytłomaczyć powody i zamiary, które skłaniają je do interwencyi w Danii, aby po dokonaniu dzieła dyktować warunki pokoju. Prusy mogą skorzystać, ale co skłoniło Austryą do prowadzenia interesów swego współzawodnika w Niemczech?“ France zastanawia się nad obecnością księcia koburskiego w Paryżu. „Cesarz, powiada ona, przyjmował wczoraj ks. Ernesta koburskiego, najpopularniejszego z książąt Związku niemieckiego, naczelnika domu, który prawie ze wszystkiemi domami panującemi w Europie zawiązał stosunki pokrewieństwa, co mu nie przeszkodziło postawić się na czele postępowych Niemiec i posiąść wpływ równie wielki, jak niewielkiém jest jego księstewko. Odwiedziny te w dzisiejszych czasach zwrócą na siebie uwagę. Książę koburski brał czynny udział w politycznych wypadkach Niemiec; jest on jawnym opiekunem Nationalvereinu i stanowczym przeciwnikiem przewagi austryackiéj, lubo w ostatnim czasie zbliżył się o tyle do Austryi, o ile odsunął się od polityki pana Bismarcka. Książę koburski w sprawie księstw szedł za tą samą polityką, którą reprezentowała Bawarya, i jest on zdolnym odegrać rolę, która po śmierci Maksymiliana II nie jest jeszcze zajętą.“ Temps twierdzi, że książę przybył w celu wyjaśnienia cesarzowi położenia Niemiec, i skłonienia go do polityki pomyślnéj dla księstw zaelbiańskich. Uderzyło powszechnie, że książę Ernest nie widział się z arcyksięciem Maksymilianem. Niektórzy twierdzą nawet, że arcyksiążę z powodu przybycia ks. Ernesta przyśpieszył swój wyjazd. Pan Debrauz, o którym mowią, że ma zostać posłem meksykańskim w Paryżu, podaje w Mémorialu niektóre szczegóły o umowie arcyksięcia z cesarzem. Umowa, którą dotąd spisano tylko jako projekt, zamieni się w akt solenny po objęciu rządów przez arcyksięcia. Dotyczy ona dwóch głównych punktów: okupacyi francuskiéj i długu meksykańskiego. Nation odebrała surowe ostrzeżenie. Organ ten moskiewski wypiera się iżby od Rosyi i Włoch był teraz równocześnie subwencyonowany. P. minister Duruy nie zezwolił na to, aby p. Prevost-Paradol miał odczyt w sali Barthélemy. Chciał on mówić o Montaigne. P. Wołowski zamieścił w ostatnim zeszycie Revue des deux mondes replikę na odpowiedzi rosyjskie na jego artykuł „o finansach moskiewskich.“ W piątym obwodzie wyborczym występuje 22 kandydatów. Od ujścia Sekwany aż do ujścia Loary na całem wybrzeżu panowały ogromne wichry, które wiele zrządziły nieszczęść. P. Matthieu de la Drôme przepowiedział je z największą dokładnością.

WŁOCHY.

Turyn, 12 marca. Italie pisze, że minister marynarki wniósł o założenie w Messynie głównego składu żywności dla floty. Tenże dziennik w liście z Neapolu donosi o utworzeniu dwóch obozów obserwacyjnych po 80,000 ludzi; jeden ma się znajdować między Pawią a Pizzighettone, a drugi około Bononii.

Chrześcianie w Hercegowinie odmawiają podatków z powodu niedostatku. Wojewodów i starców odprowadzono w kajdanach do Mostaru. Kapłani uciekli. W kraju całym panuje ogromne wzburzenie.

DANIA.

Kopenhaga, 9 marca. Dagbladet zawiera następujący list radzcy tajnego Halla datowany 7 bm.: „Panie redaktorze! Jeżeli w mowie mianéj przed wyborami użyłem wyrażenia podanego w Dagbladecie względem odpornego przymierza z Szwecyą i Norwegią tj. że „niezbędne pełnomocnictwa posiadały już obie strony, szwedzka i duńska,“ w takim razie by zapobiedz zarzutowi niedokładności upraszam pana, abyś pan umieścił następujące oświadczenie:

Wedle moich informacyi król Fryderyk udzielił z swéj strony pełnomocnictwo 7 listopada; wiadomo mi, że hr. Hamilton został o tém uwiadomiony 16 listopada, a że rząd jego który wtedy otrzymał 13 listopada wiadomość o głosowaniu w rejchsracie, zawarcie traktatu już za tak bliskie uważał, iż mógł natychmiast udzielić potrzebne pełnomocnictwo. Czy hr. Hamilton rzeczywiście je otrzymał, nie wiadomo mi, ponieważ w skutek zmiany w zachowaniu się rządu szwedzkiego, która wkrótce nastąpiła, nie użyto go wcale.“

Dagbladet ogłasza następujący spis strat: W potyczce pod Missundą 6 oficerów (4 zabitych) i 129 szeregowców zabitych, rannych lub nieodszukanych; w walce pod Danewirkami 3 lutego 3 oficerów (2 zabitych) i 245 zabitych, rannych lub nieodszukanych; w potyczce pod Sankelmark Sö (överse) stracono 5 oficerów, 2 zabitych) i 779 szeregowców; w walce pod Döbbel 22 lutego 7 oficerów (1 zabity) i 431 szeregowców zabitych, rannych lub nieodszukanych. Oprócz profesora Santersona z Sztokolmu wstąpiło w służbę duńską 5 szweckich i 3 norwegskich lekarzy. Komitet angielski przesłał tutejszemu komitetowi 10,000 talarów duńskich, a amsterdamski 600 florenów. Wczoraj przybył tu francuski podpułkownik Fevrier i dwóch japońskich oficerów od marynarki, którzy poprzednio zwiedzili obóz armii sprzymierzonéj. Twierdza Frederycya znajduje się w dość obronnym stanie. Duńczycy nie mają o nię obawy. Komendantem twierdzy jest jenerał Lunding, a artyleryą dowodzi jeden z najzdolniejszych oficerów duńskich podpułkownik Reich.

Kopenhaga, 12 marca. Dziś w południe odbyło się posiedzenie rady stanu. Berlingske Tidende z 11 bm. donoszą, że francuski pułkownik Fevrier przybył do Kopenhagi, był przedstawiony królowi i odjechał do kwatery głównéj. Zamianowano sześciu oficerów do pancernéj korwety „Dannebrog“ i okrętu liniowego „Frederik“. Pracują nad uzbrojeniem śrubowego okrętu liniowego „Karól Jan“ i trzech fregat. Szwecya ściąga w Szonen 10 do 15 tysięcy wojska, które wedle listu prywatnego z Heilsingborga odebrało 10 b. m. rozkaz w 4 dni przysposobić się do wymarszu.

Ostatnie wiadomości.

Hamburg, 15 marca. Hamb. Nachr. zawierają list z Szlezwiku, który przedstawia stan wojska duńskiego w Frederycyi jako nader opłakany. Forsowne marsze znużyły zupełnie żołnierza, który jest niezadowolniony i przygnębiony (?).

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 15 marca. Dowiadujemy się, że gimnazyum Ś. Maryi Magdaleny zostanie od Wielkiéj Nocy rozszerzoném przez utworzenie się równoległych oddziałów Sexty, Qwinty i Quarty, a tém samém wielka liczba nowych uczniów będzie mogła być do tychże klas przyjętą. Równocześnie słyszymy, że zakład prywatny profesora Rymarkiewicza, który liczył około 40 uczniów, od Wielkiéj Nocy istnieć przestaje, ponieważ uczniowie, którzy się w nim kształcili, będą mogli być do gimnazyum przyjęci.

Przybyli do Poznania.

Dnia 15 marca.

BAZAR. Wł. dóbr Stadnicki z Kr. Polskiego, Radoński z Rudzicza, Taczanowska z Woli Książęcéj, Mierosławski z Berlina, Karśnicki z Mchów, Müller z Wrześni, dzierżawca Kozłowski z Pszczałczyna.

HOTEL FRANCUSKI. Wł. dóbr pani Knorr z Gutowy, wł. dóbr Janurski z Gorzałkowa, Richter z Zaborowa, Waligórski z Rostworowa, Lewy z Leszna, Crendel z Gostynia, Tiper z Szczecina, pro-

boszcz Zimmermann z Przementu, kupcy Radkiewicz z Rawicza, Rulberstab z Hamburga.

HOTEL PARYSKI. Kutzner z Czeszewa, proboszcz Dynkowski z Słupcy, tłomacz Andrzejewski z Międzyrzecza, wł. dóbr Smoliński z Sukow, Królikowski z Gołębia, rządzca dóbr Miaskowski z Wrześni.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wł. dóbr pani Pruska z Pieruszyc, Ponikierski z Wiśniowa, baron Rambow z Demina, kupcy Sack z Lipna, Zeisz z Hamburga, pani Gesau z Głogowy.

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Dnia 15 marca.

Żyto: wyżéj, wyp. 150 węcpli, na marz. i marz.-kw. 27⅝, na odstawę wiosenną 27⅞, kw.-maj 28, maj-czerw. 28¹¹⁄₁₂, czerw.-lip. 29¹¹⁄₁₂ tal. pł. **Okowita:** trzyma się, wyp. 6000 kw., na marz. 12⅝, kw. 12⅞, maj 12⅝, czerw. 13⅛, lip. 13⅞, sierp. 13¹¹⁄₁₂ tal. pł.

Berlin, 14 marca. **Pszenica:** 2100 fnt. w miejscu: 44—56 tal. pł. wedle jakości. **Żyto:** 80—83 funt. w miejscu 33—⅓, na marz i märz.-kw. 31¼—½, na odstawę wiosenną 31⅜—¼ —32, maj-czerw. 32⅝—33, czerw.-lip. 33¾—34¼, lip.-sierp. 34 ⅝—35⅛, sierp.-wrześ. 35⅜—⅝—½, wrześ.-paźdz 35⅞—1/8 tal. pł. **Jęczmień:** 1750 funt., wielki 26—32 tal. pł. **Owies:** 1200 funt. w miejscu 21½—23—22¼ pł., na marz. i marz.-kw. 21⅞ nom., na odstawę wiosenną 21⅞—⅝, maj-czerw. 22¾, czerw.-lip. 22½ pł., lip.-sierp. 23 tal. żąd., **Groch:** do got. 35—46 tal. pł. **Rzep:** 85—86 tal. pł. **Rzepak:** 83—84 tal. pł. **Oléj rzepiowy:** 100 funt. bez beczki, w miejscu 11⅛, na marz. 11⅞, marz.-kw. 11⅛, kw.-maj 11⅛, maj-czerw. 11⅞, czerw.-lip. 11⅝, lip.-sierp. 11½, sierp.-wrz 11⅝, wrześ.-paźdz 11¾—⅔ tal. pł. **Oléj lniany:** 100 funt. bez beczki w miejscu 13½ tal. pł. **Okowita:** 8000% Trall. w miejscu bez beczki 13⅞, na marz. i marz.-kw. 13⅛—⅜—1/12, kw.-maj 13⅞—⅜—⅔, maj-czerw. 13⅝—14, czerw.-lip. 14¼—⅜, lip.-sierp. 14⅛—⅔, sierp.-wrześ. 14⅞—15¹¹⁄₁₂ —15, wrześ.-paźdz. 15¹¹⁄₁₂—⅝ tal. pł. Wyp.: 500 cent. oleju rzep.

Wrocław, 14 marca **Na targu:**

	piękna	średn.	pośled.	
	sgr.	śgr.	sgr.	
Pszenica biała	62—64	60	50—56	na szefel
„ żółta	57—58	56	51—54	
Żyto	39—40	38	36—37	
Jęczmień	35—37	33	30—31	
Owies	28—29	27	25—26	
Groch	45—47	42	38—40	

Rzep zimowy: 196—186—176 sgr. za 150 fnt.brutto.
Rzepak: 186—176—166 sgr. za 150 fnt. brutto.
Rzep latowy: 156—146—136 sr. za 150 f. br.

Na giełdzie. Koniczyna czerwona: słsbo, poślednia 9—10⅜, średnia 11¼—12¼, wyborowa 12⅛—⅝, najpiękniejsza 13—½ tal. pł. **Koniczyna biała:** bez zmiany słaba, pośled. 10—12½, średnia 13—15, piękna 15⅛—16¼, najpiękniejsza 16½—17 tal. pł. **Żyto:** 2000 funt., niżéj, na marz. i marz.-kw. 30 żąd., kw.-maj 30¼, maj-czerw. 31, czerw.-lip. 32 tal. pł. **Pszenica:** na marz. 45 tal. żąd. **Jęczmień:** na marz. 33 tal. żąd. **Owies:** marz. 35½, kw.-maj 36 tal. żąd. **Rzep:** na marz 90¼ żąd. **Oléj rzepiowy:** trzyma się, wyp. 50 cent., w miejscu ½, na marz. 10½ pł, marz.-kw. 10⅞ żąd., kw.-maj 10⅞, maj-czerw. 10¾ żąd., czerw.-lip. 10⅝, wrześ.-paźdz. 11⅛ tal. pł. **Okowita:** niéj, wyp. 3000 kw., w miejscu 12⅛, na marz.-kw. 13—12¹¹⁄₁₂, kw.-maj 13½—⅛, maj-czerw. 13¼—½ lip. 13¾ pł., lip.-sierp. 14¼ tal. żąd.,

Szczecin, 14 marca. **Na giełdzie.** Pszenica: słabo, 85 funt. żółta w miejscu 44—47¾, 83—85 funt. żółta na odstawę sienną 48—47¾—½, maj-czerw. 49½—¼ czer.-lip. 52, lip.-sier. 53, wrześ.-paźdz 55 tal. pł. **Żyto:** trzyma się, 2000 funt. w miejscu 29—30½, na odstawę wiosenną 29¾—½—¾—30, maj-czerw. 30¾, czerw.-lip. 32¼, lip.-sier. 33 tal. pł. **Jęczmień:** słabo i niżéj, 70 funt. szlązki 26 tal. pł. **Owies:** 47—50 funt. na odstawę wiosenną 21¾ tal. pł. **Olej rzepiowy:** bez beczki, w miejscu 11½ żąd., na marz. 11, kw.-maj 10¹¹⁄₁₂, wrześ.-paźdz. 11⅛ tal. pł. **Okowita:** słabo, w miejscu bez beczki ⅞, na odstawę wios. 12⅝, maj-czerw.13⅛, czerw.-lip. 13⅝, sierp. 14⅛, sierp.-wrześ. 14½ tal. pł. **Tran:** astr. 16½, z miecha Cichego 14⅛ tal pł. **Siemię lniane:** peruańskie 12½ tal. pł.

Bydgoszcz, 14 marca. **Pszenica:** 125—128 fnt. wagi (81 funt. 25 łót.—83 funt. 24 łót. wagi celnéj) 40—128—130 fnt. 43—45, 130—134 fn. 45—48 tal. pł. Gatunki pośledniejsze o 5—8 tal. niżéj. **Żyto:** 120—125 fnt, (78 fut. 17 81 fnt. 25 łót.) 25—27 tal. pł. **Jęczmień:** wielki 24— drobny 20—22 tal. pł. **Okowita:** 8000% Tral. 12⅜ tal. pł.

Dawnym przyjaciołom i znajomym donoszę niniejszém, że starszy mój syn i następca, tyle nadziei rokujący, **Juliusz Witzke,** z wyroków boskich po dolegliwych cierpieniach umarł dziś rano o godzinie 6, mając niespełna lat 21, o czém donoszę w smutku pogrążony prosząc, aby smutek mój podzielić raczyli. (853)

Guwernantka, statecznego wieku, w francuzkim, polskim i niemieckim biegła, poszukuje miejsca, w któreby zaraz wstąpić i zarazem Pani domu pomocną być może. Bliższe wiadomości udzielają się przy placu Wilhelmowskim No. 9 na 2giém piętrze. [847]

Młodzieniec z **odpowiedniemi wiadomościami szkolnemi** może **natychmiast** lub też z dniem **1 kwietnia r. b.** jako **uczeń** być przyjęty u [786] **Ed. Bote i G. Bocka,** nadworny skład muzykaliów w Poznaniu.

W Dominium **Wielkiéj Kołudzie** w powiecie inowrocławskim stoi **koń czystéj krwi arabskiéj** z stajni księcia Sanguszki z Sławuty, ośm lat stary, (Zuawe zwany), maści czerwono-siwéj, posiada świadectwo władzy jako zdrów i zdatny do pokrycia klaczy; płaci się trzy frydrychsdory. [845]

Król. prusk. loterya.

Udziały losów 1 klasy król. pruskiéj 129 loteryi, 1/120, 1/60, 1/30, 1/15, 1/10, 1/5, 1/5 itd rozsyła **jak najtaniéj** [3579] **A. Cartellieri** w Szczecinie

---

Aukcya win i biżuteryi.

W **czwartek,** dnia **17 marca,** od godziny 9 rannéj począwszy sprzedawać będę drogą licytacyi publicznéj gotówką najwięcéj dającemu w lokalu aukcyjnym przy ul. Gołębiéj No. 2, około **300 butelek rozmaitych win,** jako to: **wina czerwone i reńskie,** a o godzinie 11 **kilka przedmiotów złotych i srebrnych,** jako to: **brosze, obrączki i zegarki.**

Doepner,
[855] komisarz aukcyjny.

We **wtorek,** dnia 15 marca, będzie **prelekcya** o godz. 7 wiecz. w Kółku Towarzyskiém.

Poznań, dnia 14 marca 1864.

Dyrekcya. [856]

Aukcya pozostałości.

W **piątek,** dnia **18 marca r. b.** od godziny 9 rannéj począwszy sprzedawać będę drogą publicznéj licytacyi gotówką najwięcéj dającemu w domu położonym na Chwaliszewie pod No. 91 wszystkie **meble, sprzęty domowe** i **kuchenne, fortepian mahoniowy,** tudzież **wszelkie przybory piekarskie.** **Doepner,**
[854] komisarz aukcyjny.

W kopalni gipsu w **Wapnie** pod **Srebrnągórą** kazdego czasu można dostać **gipsu miałko mielonego do mierzwienia.**

Centnar berliński po **8 sgr.** [138]
Zarząd kopalni gipsu w Wapnie.

Nasienie olbrzymich buraków

znane z wybornéj jakości (żółte Pohla), szefel po 5 tal., meckę po 10 sgr., sprzedaje [193] **Karól Heinze** w Kłecku.

Dwa umeblowane pokoje na parterze są do wynajęcia od 1 kwietnia. Dowiedzieć się można w handlu cygar na ul. Wilhelmowskiéj No. 10. (836)

Groch, jęczmień, owies i **kartofle do siewu** można nabyć w Dom. Żakowicach pod **Sobótką.** [846]

W **boru nekielskim** sprzedaje już tylko przez krótki przeciąg czasu **sosnowe** i **dębowe drzewo budowlowe** leśniczy Miebuss. (843) **H. Bielefeld.**

Baranki wielkanocne z cukru

rozmaitéj wielkości po 2 — 8 sgr. za sztukę, **cykadę i pstry cukier** do posypywania polecają na święta

Frencel i Sp.,
(844) ulica Wrocławska Nr. 38.

Dobre wędzone szynki

funt po 5 sgr. są na sprzedaż przy ul. Świętomarcińskiéj No. 63. Za dobroć towaru ręczy

Gustaw Knauer,
[828] rzeźnik.

Prawdziwy **ocet winny** poleca [763] ***Julian Affettowicz.***

Aby uskutecznić mającą już tylko do końca b. m. trwać wyprzedaż mych znacznych jeszcze zapasów

win Bordeaux, reńskich i starych węgierskich,

zniżyłem ceny jeszcze bardziéj i polecam pod tym względem łaskawéj uwadze następujący wykaz.

Poznań, dnia 15 marca 1864. **Jakób Tichauer.**

Wina Bordeaux.

Medoc Margaux	9	sgr.	butelka.
Ch. D. Aux	11	„	„
Palmer Margaux	12½	„	„
Ch. Lagrange	15	„	„
„ Leoville	17½	„	„
„ Larose	20	„	„
„ Latour	22½	„	„
Haut Sauternes z r. 52	12½	„	„

Wina reńskie.

Scharlachberger	10	sgr.	butelka.
Rüdesheimer	12½	„	„
Marcobrunner	15	„	„

Szampan,
od 1⅓ do 1⅔ tal. za butelkę.

Stare wina węgierskie od 22½ sgr. do 1 tal. butelka. [848]

Araki

najlepszego gatunku, od 15 sgr. do 1 tal. kwartę poleca [762] **J. Affeltowicz.**

Likwory

francuzkie, holenderskie, szwajcarskie i wiedeńskie, prawdziwy rosyjski Alasz, gdańską wódkę z pod łososia, berlińską żytnio karólkową esencyą kujawską poleca (850)

A. Kunkel jun.

Piwo marcowe grodziskie

(w beczkach)

aż do **15 kwietnia** r. b. w zapasie u [761] **J. Affeltowicza.**

Séry

szwajcacarski, holenderski, newszatelski, limburkowy i parmezan poleca (852) ***A. Kunkel junior***

Na nadchodzące święta

polecam jak najuprzejmiéj duże świeże **migdały,** smyrneńskie **rodzenki,** najprzedni **szafran,** soczyste **pomarańcze i cytryny,** jako też **wszelkie korzenie.**

J. Affeltowicz,
[764] Chwaliszewo 88.

Świeży **algierski jarm** odebrał

Jakób Appel,

(849) ul. Wilhelm. 9. naprz. hot. Myliusa.

Musztardę francuzką i estragonowy z fabryki pp. Maille w Paryżu i Louit freres et Com. w Bordeaux, **musztardę angielską i Mixed-Pickles** z fabryki pp. Batty et Com. w Londynie, tudzież **musztardę dyseldorfską kaparki** poleca (851) **A. Kunkel jun.**

KURS GIEŁDY W BERLINIE.

dnia 14 marca.

Papiery pruskie.	%	żądane	płacono.
Pożycz. dobrow.	4½	99⅝	—
— rząd. 1859	5	—	104¾
— 50, 52 konw.	4½	—	94⅛
— 54, 55, 57, 59	4½	—	99⅛
— 1856	4½	—	99½
— prem. 1855	3½	—	123
Obligi dług. skarb.	3½	—	89¼
— Marchii	3½	—	88⅛
Listy zast. March.	3½	—	88⅜
— Prus Wsch.	3½	84⅛	—
— — —	4	—	93½
— Pomor.	3½	—	87⅜
— — —	4	—	98⅜
— W. Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe)	3½	—	—
— — — (nowe)	4	—	93¾
— Szląskie	3½	—	93
— gwar. B.	3½	—	—
— Prus Zach.	3½	—	83⅛
— — —	4	—	93⅛
— rent. March.	4	—	97
— Pomor.	4	96⅞	—
— W. Ks. Pozn.	4	—	95
— Pr. Wn. i Zach.	4	—	96⅜
— Nadreńskie	4	—	96⅜
— Saskie	4	—	98
— Szląskie	4	—	97⅜
Papiery zagraniczne.			
Austr. metall.	5	—	60
— Poż. narod.	5	—	67
— Obligi 250 fl.	5	—	75½
Rosy. 5 pożyc. Stiegl.	4	79½	—
— 6 —	5	91⅛	—
Rosy. poż. angiel.	5	—	89
Polsk. obligi skarb.	4	—	73⅛
— Cert. A. 300 zł.	5	—	89¼
— — B. 200 zł.	—	—	—
— Lis. z. n. w R. S.	4	—	79¼
— Ob. cząstk. 500 zł.	4	—	85¾
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	113⅝	—
Lujdory	—	—	110⅛
Złota. funt. cel.	—	—	459½
Srebra — dito	—	—	29
Saskie bil. kas.	—	—	99⅛
Niem. bankn.	—	—	—
— płat. w Lipsku	—	—	99⅞
Austr. bank.	—	—	84⅛
Polskie bil. bank.	—	—	—
Disk. bank. od weksli	—	—	5½
Akcye kolei żelaznych.			
Berlin-Anhalt	4	—	160
Berlin-Hamb.	4	—	136
Berl.-Poczd.-Magd.	4	—	192
Berl.-Szczecin.	4	—	137½
Wrocł.-Freib.	4	—	128½
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	81
Koźlo-Bogumin.	4	—	56¼
— pierwot	4½	—	—
— —	5	—	—
Dolno-Szl.-March	4	—	94¾
Dolno-Szl. kol. pob.	4	64	—
— pierwot	5	—	—
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	59
Górno-Szl. A. i C.	3½	—	153
— Litt. B.	3½	—	140
Opol-Tarnowic.	4	—	62½
Starogr.-Pozn.	3½	—	100
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas.	4	116	—
Berl. Tow. hand.	4	—	106
Gdański bank. pryw.	4	—	102
Dysk. Udział kom.	4	—	96¾
Gota bank. pryw.	4	—	90½
Hanow. dito	4	—	96¾
Królew. dito	4	—	100½
Lipsk. Stow. kred.	4	—	73
Magd. bank. pryw.	4	—	91¾
Pomor. bank rycer.	4	93	—
Pozn. bank. prow.	4	—	95½
Prusk. udz. bank.	4½	—	127
Szląsk. Stow. bank.	4	—	101
Akcye przemysłowe.			
Berl. fab. kol. żel.	5	100	
Minerwy Szląskiéj.	5	—	24¼
Concordia	4	345	—
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Obligacye z prawem pierwszeństwa.			
Berl.-Anhalt	4	—	97⅝
—	4½	—	100½
Berl.-Hamb.	4½	100	—
— II. Em.	4½	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	—	—
— Litt. C.	4½	94	—
— Litt. D.	4½	—	—
Berl.-Szczecin.	4½	—	—
— II. Em.	4	—	92¾
Koźlo-Bogumin.	4	88	—
— III. Em.	4½	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	94½
— konwen.	4	94⅜	—
— — III ser.	4	93	—
— — IV ser.	4½	99⅝	—
Półn.-Fryd-Wilh.	4	—	—
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	—
— Litt. B.	3½	84¾	—
— Lit. D.	4	—	93⅝
— Lit. E.	3½	—	81
— Lit. F.	4½	—	98½
Starogr.-Pozn.	4	—	—
— II. Em.	4½	99½	—

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.

dnia 14 marca.

Papiery i pieniądze.	%	żądane	płacono.
Dukaty	—	96	—
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	110⅛	—
Polskie bil. bank.	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Aust.	—	—	84⅛
Wrocław. obl. miejskie	4	—	—
Poznań. list. zastaw.	3½	—	—
— nowe	4	94¼	—
— nowe	3½	—	—
— Listy Rent.	4	94¹¹⁄₁₂	—
Szląskie list. Zast.	3½	93⅛	—
— nowe Lit. A.	4	—	100½
— nowe	4	—	—
— Lit. B.	4	—	99⅝
— Lit. C.	4	100⅝	—
— Listy Rent.	4	98⅛	—
— Oblig. prow.	4½	—	—
Polskie Listy Zast.	4	79⅔	—
— nowe Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożyczk. narod.	5	—	66¾
Minerwy akcye	4	25	—
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. ogn.	4	—	—
Akcye Szląsk. kolei żel.			
Freiburg	4	127⅛	—
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw. pierw.	4	94	—
—	4½	—	—

	%	żądane	płacono.
Górno Szl. Lit. A. i C.	3½	151⅝	—
— Lit. B.	4½	—	14
— obl. z pr. pierw.	4	94¼	—
— Lit. D.	3½	—	—
— Lit. E	3½	—	—
Opol. Tara	4	—	—
Koźlo-Bogumin.	4	—	—
— obl. z pr. pierw.	4½	—	—
Listy zast. gal. nowe z kup. w. austr.	—	73½	73
Listy zast. gal. stare z kup. w mon. kr.	—	76⅛	76

KURS STOW. KUP. W POZNANIU.

dnia 15 marca.

Pozn. List, Zastaw.	4	—	—
— nowe	3½	—	—
— nowe	4	—	—
Pozn. list. Rent.	4	95⅛	—
— akc. bank. prow.	—	—	—
— obl. prow.	5	—	—
— obligacye pow.	5	—	—
— obl. mel. Obry.	5	—	—
— obligi pow.	4½	—	—
— obl. miejsk II. Em.	4	—	—
Prusk. obl. skar.	3½	—	—
— poży. skarb.	4	—	—
— dobr. poży.	4½	—	—
— poż. skarb.	4½	—	—
— — —	5	—	—
— poż. z prem.	3½	—	—
Sz. list. Zast.	3½	—	—
Zach. Prusk.	3½	—	—
Polskie	4	—	—
Górno-szl. akc. kol. żel.	—	—	—
— obl. z pr. pierw. E.	—	—	—
Star-Pozn. ak. kol. żel.	—	—	85
Polskie banknoty	—	—	—
Zagraniczne banknoty	—	—	—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w zastępstwie: Szczepan Jaskulski. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.